**Płatności odroczone coraz bardziej popularne**

* **W Polsce rośnie popularność opcji „kup teraz, zapłać później”. Korzysta z niej blisko 1/3 największych sklepów internetowych[[1]](#footnote-1).**
* **Nieterminowa spłata zobowiązań, nawet niewielkich kwot z tytułu odroczonych płatności, może skutkować powstaniem zadłużenia.**
* **Zanim wierzyciele skierują sprawę zadłużenia do sądu i komornika, mogą skorzystać z usług firm windykacyjnych, które zaproponują dłużnikowi rozwiązania w ramach windykacji polubownej.**

Coraz więcej sklepów internetowych decyduje się na wprowadzanie tzw. płatności odroczonych, opartych na zasadzie „kup teraz, zapłać później”. To spore ułatwienie dla konsumentów, które stwarza większe możliwości zakupowe. Umożliwia bowiem nabycie produktu bez konieczności natychmiastowej zapłaty. Na uregulowanie płatności konsument ma nawet ponad miesiąc.

**Zakupy „odroczone” zyskują na popularności.**

Z badania Koszyk Roku 2020, organizowanego przez Twisto wynika, że opcja płatności odroczonych, czyli „kup teraz, zapłać później” jest dostępna już w blisko 1/3 największych sklepów internetowych w Polsce. W Europie to rozwiązanie dotyczy 20-30 proc. wszystkich transakcji on-line. Choć w Polsce odsetek ten wynosi póki co ok. 5 proc., to eksperci przewidują, że znaczenie usługi będzie rosło i w ciągu najbliższych kilku lat osiągnie ona nawet 1/5 wartości rynku e-commerce w naszym kraju.

A jak wygląda późniejsza spłata należności? Z danych PayPo wynika, że obecnie jedynie 0,8 proc. przeprowadzanych przez nich transakcji jest niespłacanych. Co jeśli jednak finalnie się zadłużymy?

- *Przede wszystkim dane o nierzetelnym spłacaniu zadłużenia trafią do Biura Informacji Gospodarczej. To z kolei skutkuje tym, że w przyszłości może pokrzyżować nam plany związane z zawarciem – przykładowo – umowy abonamentowej u operatora telefonicznego. Na późniejszych etapach, gdy dłużnik będzie unikał kontaktu z wierzycielem lub windykatorem, sprawa może trafić do sądu, a następnie rozpocznie się egzekucja komornicza* – tłumaczy mec. Ziemowit Bittner, radca prawny w Departamencie Prawno-Legislacyjnym Związku Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce, organizacji realizującej projekt Windykacja? Jasna Sprawa!

**Gdy dług przejmie firma windykacyjna.**

Co jednak zrobić w sytuacji, jeśli z różnych względów spłata należności okazała się niemożliwa i zadłużenie przejął windykator? Przede wszystkim, nie należy ulegać stereotypom i obawiać się współpracy z firmą windykacyjną. Jej zadaniem jest odzyskiwanie zaległych należności, ale też pomoc osobom zadłużonym w wyjściu z długów. Firmy windykacyjne mogą być pośrednikiem między dłużnikiem a wierzycielem, jak również same skupować długi i występować w roli wierzyciela. Ich działalność oparta jest na ustawie o swobodzie działalności gospodarczej z 2 lipca 2004 r., a zakres i sposób ich działania reguluje kodeks cywilny. W kompetencji takich podmiotów znajdują się wyłącznie działania polubowne.

- *Windykatorzy, którzy należą do Związku Przedsiębiorstw Finansowych przestrzegają także Zasad Dobrych Praktyk. Daje to dodatkową gwarancję, że wszelkie prawa przysługujące dłużnikowi będą szanowane. Windykatorzy kontaktują się wyłącznie w celu przeprowadzenia windykacji polubownej, czyli badają sytuację życiową dłużnika i możliwości zwrotu należności, by zaproponować dopasowany, odpowiedni dla konkretnej sytuacji plan spłaty* – wyjaśnia r. pr. Ziemowit Bittner.

**Czym jest windykacja polubowna?**

Na przeprowadzenie windykacji polubownej decyduje się coraz więcej osób, a firmy członkowskie ZPF zarządzają niebagatelną liczbą 16 mln zaległych należności. Warto więc wiedzieć, na czym dokładnie polega to rozwiązanie.

Można je określić jako umowę windykatora z osobą zadłużoną, bez udziału sądu. Ma przynieść skutek w postaci zachęcenia dłużnika do podjęcia działań, w celu uregulowania zadłużenia.

-  *Zawsze pierwszym krokiem podczas windykacji polubownej jest kontakt ze strony firmy. Następnie ustalane są możliwości spłaty, a dopiero po uzgodnieniu szczegółów przestawiany jest szczegółowy plan. Cały proces opiera się przede wszystkim na komunikacji z osobą zadłużoną, przekazywaniu niezbędnych informacji i ustaleniu dogodnych warunków uregulowania długów. Dzięki temu dłużnik może uniknąć dodatkowych kosztów oraz windykacji na drodze sądowej i komorniczej. Firma windykacyjna stara się wypracować kompromis, który uwzględni możliwości i oczekiwania każdej ze stron* - mówi Ziemowit Bittner.

Płatności odroczone mają wiele zalet, dlatego nie należy obawiać się tego rozwiązania. Trzeba jednak pamiętać, że jest to zobowiązanie finansowe i jego niespłacenie wiąże się z konsekwencjami. Przed decyzją o tego typu zakupach należy więc dokładnie przeanalizować swoje możliwości finansowe, a w razie problemów ze spłacaniem należności, współpracować - zarówno z wierzycielem, jak i firmą windykacyjną.

1. Badanie „Koszyk Roku 2020”, zorganizowane przez Twisto w partnerstwie z ING Bankiem Śląskim, Mastercard i Edisondą [↑](#footnote-ref-1)